

**Jolanta Tomporowska**

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 1 w Gdyni

## **Zagrożenia wychowania w procesie przemian cywilizacyjnych — wybrane zagadnienia**

<https://doi.org/10.24426/2018-088-04>

Streszczenie

W procesie przemian cywilizacyjnych ściśle powiązanych z technologizacją życia jednostki narasta dynamika interakcji człowiek — maszyna, maszyna — człowiek. Te zjawiska stanowią wyzwania badawcze dla wielu dziedzin i dyscyplin nauk. Niniejsze opracowanie dotyczy wybranych zagadnień w zakresie wynikającym z interakcji jednostki i Internetu.

Słowa kluczowe: przemiany cywilizacyjne, uzależnienia od Internetu, wychowanie dzieci w procesie przemian cywilizacyjnych.

Cywilizacja to: 1) «stan rozwoju społeczeństwa w danym okresie historycznym, uwarunkowany stopniem opanowania przyrody przez człowieka»; 2) «ogół dóbr materialnych, środków i umiejętności osiągnięty przez określone społeczeństwo w danej epoce historycznej»<sup>1</sup>.

Ostatnia dekada XX oraz początek XXI wieku to okres powstania i rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Terminu społeczeństwo informacyjne używa się do określenia społeczności znajdującej się na odpowiednio wysokim poziomie rozwoju technologicznego, dla której informacja jest najcenniejszym i powszechnie wymienianym dobrem intensywnie wykorzystywanym w życiu gospodarczym, społecznym, kulturowym oraz politycznym, traktowanym jako szczególny zasób niematerialny, równoważny, a w niektórych przypadkach nawet cenniejszy od dóbr materialnych. To społeczeństwo, które posiada

---

<sup>1</sup> *Wielki słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2018, s. 75.

bogate środki komunikacji i przetwarzania informacji będące podstawą tworzenia większości dochodu narodowego oraz zapewniające źródło utrzymania większości ludzi. Dla jego przedstawicieli komputer, sieć Internet i wszystkie techniki cyfrowe stają się jednym z najważniejszych aspektów życia i pracy. Rola informacji w życiu współczesnego człowieka wywołuje intensyfikację działań związanych z jej pozyskiwaniem, gromadzeniem i przetwarzaniem, a także przesyłaniem. Rozwiązaniem problemów związanych z przetwarzaniem rosnących ilości informacji stał się komputer, z kolei problemy komunikacyjne rozwiązała sieć Internet. Powszechność ich stosowania w życiu prywatnym i pracy zawodowej stała się jednym z podstawowych wyróżników charakteryzujących społeczeństwo informacyjne, nazywane również społeczeństwem wiedzy<sup>2</sup>.

Rozwój cywilizacyjny powoduje, że współczesne społeczeństwo zostało „przeziąknięte” techniką, a techniczne rozwiązania stały się „częścią jego natury”. W procesie rozwoju zachodzą różnorodne interakcje między techniką a społeczeństwem. Społeczeństwo opracowuje technikę, świadomie ją zmienia i wykorzystuje, a jednocześnie jest przez nią kształtowane oraz ponosi konsekwencje jej rozwoju. Konieczność dostosowania człowieka do nowych warunków życia i pracy wywołuje jego przemiany osobowościowe rozpatrywane w wymiarze społecznym i kulturowym.

Najważniejszym czynnikiem procesowym w obszarze komunikacji międzyludzkiej stało się „dopełnienie” komputera — sieć Internet. Powszechności ich zastosowania sprzyjają tendencje rosnących mocy obliczeniowych i miniaturyzacji komputerów oraz systematycznego powiększania zasięgu sieciowego, stwarzając możliwość wykorzystania w dowolnym czasie i w praktycznie każdym „cywilizowanym” miejscu. W praktyce wykorzystanie komputera i sieci Internet sprowadza się do: komunikacji z innymi ludźmi (poczta elektroniczna, portale społecznościowe), wyszukiwania informacji, zakupów online, możliwości kształcenia (platformy e-learningowe), korzystania z usług bankowości elektronicznej, kontaktów z urzędami administracji publicznej. Ich zastosowanie wykazuje szczególną efektywność w obszarze reklamy — nie tylko produktów handlowych w tradycyjnym rozumieniu, ale także w szeroko rozumianym marketingu politycznym. Szczególne znaczenie przypisywane informacji sprawiło, że nowoczesna platforma komunikacyjna stała się wyjątkowo atrakcyjna dla sektora medialnego. Wydaje się, iż żadne narzędzie nie zdominowało dotychczas życia człowieka bardziej niż komputer „połączony” z siecią Internet. Przedstawione przykłady zastosowań wskazują, iż technologie

<sup>2</sup> Golka M., *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, PWN, Warszawa 2008, s. 57–63, 111; Szewczyk A., *Społeczeństwo informacyjne — nowa jakość życia społecznego*, PWN, Warszawa 2007, s. 14–46.

informacyjne obejmują praktycznie wszystkie aspekty i obszary życia współczesnego człowieka, stając się stopniowo swoistą totalnością, od której nie sposób się wyłączyć, bez której nie sposób żyć i której nie sposób bagatelizować.

Rozwój technologii informacyjnych przyspieszył procesy globalizacji, eliminując ograniczenia, jakie dotychczas stwarzał czynnik geograficzny. Ścisłe przyporządkowanie systemów społeczno-gospodarczych określonym obszarom geograficznym zostało praktycznie wyeliminowane. Procesy globalizacji powodują zacieranie się zróżnicowania gospodarczego, struktur społecznych oraz odmienności kulturowej.

Technika jest dziś najważniejszym impulsem napędowym cywilizacyjnych przemian, a nauka główną siłą wytwórczą<sup>3</sup>.

Nowe wynalazki i nowe technologie mogą ułatwić (bądź utrudnić) życie człowieka, wpływać znacząco na stan bezpieczeństwa narodowego, naruszać lub przywracać równowagę ekologiczną biosfery, a nade wszystko oddziaływać na kształt życia społecznego oraz zmieniać dotychczasowe wzory kulturowe.

Zmiany techniczne wskazują na konieczność dostosowania się społeczeństwa do nowych warunków życia i pracy. Przemiany społeczne zawsze zachodzą z pewnym „cywilizacyjnym opóźnieniem” w stosunku do wynalazków i nowinek technicznych ale także i zachodzących zmian społecznych. Przemiany dotyczą człowieka zarówno w aspekcie społecznym (zbiorowym), jak i w wymiarze jednostkowym (kulturowym — osobowym). W dłuższych okresach nowatorskie technologie i rozwiązania techniczne spotykają się z akceptacją społeczną, wyznaczając zarazem nowe formy postępowania — często nowy sposób życia. W okresach przejściowych dochodzi do procesu socjalizacji, która prowadzi do przemian osobowościowych mających swój wyraz w przyjmowanych lub akceptowanych systemach wartości, normach i standardach moralnych, wzorach kulturowych itp.

Postęp techniczny doprowadził do niezwyklego wzrostu produkcji i konsumpcji. Idea konsumowania większych ilości lepszych jakościowo rzeczy miała uczynić życie człowieka bardziej szczęśliwym i satysfakcjonującym, współcześnie jednak stała się celem samym w sobie. Konsumpcjonizm przerodził się w sposób ucieczki od nudy i apatii powodowanej poczuciem bezsensu życia, przybierając nie tylko formę nabywania towarów i usług, ale i spędzania czasu wolnego oraz rozrywki w świecie mediów elektronicznych. Tożsamość wykreowanego typu osobowości człowieka opiera się na gotowych wzorcach przekazywanych przez reklamę i „kupowanych” w sklepach. Uleganie technikom socjotechnicznym promującym konsumpcjonizm prowadzi do ukształtowania

<sup>3</sup> Borkowski R., *Cywilizacja — technika — ekologia. Wybrane problemy rozwoju cywilizacyjnego u progu XXI wieku*, wyd. AGH, Kraków 2001, s. 63–79.

tw. postaw zewnętrzsterowalnych, łatwo ulegających wpływowi innych osób lub środków masowego przekazu — niepewnych osobowościowo, wykazujących nieustanną potrzebę zewnętrznej afirmacji. Proces „zewnętrznego sterowania” człowiekiem wydaje się szczególnie istotny ze względu na fakt, iż współcześnie mamy do czynienia z niedoinformowaniem, przeinformowaniem albo z informowaniem w sprawach nieważnych lub drugorzędnych czy wręcz szkodliwych, jak również ze świadomym dezinformowaniem, czyli kłamstwem lub manipulowaniem. Wszystko to — paradoksalnie — jest łatwiejsze do realizacji w społeczeństwie informacyjnym niż w jakimkolwiek innym typie społeczeństwa<sup>4</sup>.

Ponadto sposób przekazu medialnego oraz zawarte w nim treści prowadzić mogą do zjawiska „klonowania” ludzi — ludzi o podobnym sposobie myślenia, przeżywania i funkcjonowania.

Globalizacja w powiązaniu ze współczesnymi trendami gospodarczymi i sytuacją polityczną nasiliła procesy migracji ludności, co z kolei przyczynia się do istotnych transformacji życia społecznego. Wydaje się, iż technologie informacyjne były czynnikiem sprawczym procesów migracyjnych, przybliżając standardy życiowe w innych krajach oraz kulturę innych narodów. Procesy migracyjne przyczyniły się z kolei do dezorganizacji istniejących form życia społecznego, stwarzając podstawy dla osłabienia więzi rodzinnych oraz uniwersalnych wartości i norm moralnych. Niejako w zamian technika dostarcza wygodne w zastosowaniu, niezależne od czasu i miejsca urządzenie komunikacyjne (sieć Internet) będące uzupełnieniem lub substytutem dla tradycyjnych form relacji i związków społecznych. Nadmienić należy, iż w pewnych uzasadnionych przypadkach sieć Internet stanowić może jedyną „ekonomicznie” uzasadnioną formę kontaktu podtrzymującą tzw. słabe więzi społeczne, które bez jego udziału zostałyby zerwane, gdyż wysiłku związanego z fizycznymi zabiegami służącymi nawiązywaniu lub podtrzymywaniu kontaktów nie rekompensują płynące z nich korzyści.

Przemiany cywilizacyjne zachodzą zawsze w warunkach dezintegracji istniejących zasad życia społecznego i stopniowego lub przebiegającego w sposób gwałtowny zastępowania dotychczasowych reguł regułami nowymi. Każda nowa cywilizacja niesie ze sobą nowy styl życia rodzinnego, zmiany w sposobie pracy, odmienne postrzeganie siebie i innych ludzi, nowe formy działalności gospodarczej, nowe konflikty, a przede wszystkim nową świadomość.

Naturalną cechą człowieka wydaje się dążenie do osiągnięcia stabilizacji życiowej. Akceptowalna społecznie ilość cywilizacyjnych zmian wyznaczona była postępowo arytmetycznym. Współczesne tempo przemian wykazuje jednak

<sup>4</sup>Daszkiewicz W., *Kulturowe meandry konsumpcji*, „Cywilizacja” 2013, Tom 45, s. 86–99.

przyrosty wykładnicze. Zachodzące zmiany odczuwalne są nie tylko w formie prostych przyrostów ilościowych lub zmian jakościowych. Każde podwojenie np. ilości produktu na rynku, ilości informacji lub tempa produkcji oznacza zasadniczą zmianę otoczenia i warunków życia człowieka, skazując go na życie w świecie ciągłej zmiany. Szybsze tempo życia relatywnie skraca czas trwania wielu sytuacji, komplikuje strukturę życia społecznego, utrudnia adaptację do zmian, wywołując uczucie niepewności, nietrwałości i tymczasowości codziennego życia<sup>5</sup>.

Skraca się czas trwania związków z innymi ludźmi, instytucjami, miejscami (w sensie geograficznym), a nawet odnosi się to do sfery świadomości (przepływ informacji oraz idei).

Poprzez osiągnięcia naukowe społeczeństwo kształtuje technikę, będąc zarazem od niej w coraz większym stopniu zależne oraz przez nią „kształtowane”. Niezwykle trafne wydaje się stwierdzenie: „tak radykalnie zmieniliśmy swoje otoczenie, że musimy teraz zmienić samych siebie, żeby w tym nowym otoczeniu móc egzystować”.

Każdy wynalazek lub innowacja techniczna poza wymiarem czysto procesowym wywołuje zmiany społeczne i kulturowe. Analiza przypadków wskazuje, iż rozwój techniczny oprócz pozytywnych przemian życiowych powodować może liczne problemy lub zagrożenia. Moment naukowego sukcesu wskazuje wprost jedynie wynik prac badawczych, a nie konsekwencje wdrożenia lub zastosowania. Rozwój techniki stanowi więc wyzwanie dla człowieka jako podmiotu działania i podmiotu odpowiedzialności, odnosząc je zarówno do twórców (intencjonalność działań), jak i użytkowników (kontrolowalność skutków).

Dzisiaj w ogromnym stopniu na danego człowieka wpływają informacje, które do niego docierają lub którymi jest wręcz „bombardowany” (TV, radio, Internet, prasa). Te informacje modelują jego sposób myślenia, decydowania i działania. Funkcjonowanie człowieka w takim środowisku ujawnia się w syndromach skutków. Jednym z bardziej istotnych wydają się przemiany osobowościowe tworzące nowy typ człowieka.

Radykalne zmiany w sposobie funkcjonowania struktur społecznych (np. rodziny, szkoły, zakładu pracy), związane z szerokim dostępem do informacji, rozwojem komunikacji masowej i procesami migracji społecznych, powodują radykalne zmiany w sposobie życia poszczególnych ludzi oraz budowanych więzach międzyludzkich. Dzięki technologiom informacyjnym współczesny człowiek ma możliwość niemal bezpośredniego śledzenia wydarzeń bez ogra-

<sup>5</sup> Czerniachowicz B., Marek S., Szczepkowska M., *Główne uwarunkowania funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw przyszłości*, (w:) S. Marek, M. Białasiewicz (red.), *Podstawy nauki o organizacji*, Wyd. PWE, Warszawa 2008, s. 363–392.

niczeń lub barier czasowych i przestrzennych. Dominacja tego typu kultury medialnej powoduje istotne przemiany w strukturze potrzeb psychospołecznych oraz w hierarchii wartości, prowadząc do zmian postaw nie tylko względem siebie, ale także w odniesieniu do innych osób.

Wyróżnikiem współczesnego człowieka wydaje się jego ponadstandardowy indywidualizm, czyli przyznanie jednostce absolutnej wartości i postawienie jej w centrum rzeczywistości jako jedynego kryterium odniesienia i oceny. Wyznacznikami postępowania staje się nie: racjonalność, odpowiedzialność, dobro wspólne, solidarność lub sprawiedliwość społeczna, ale egoizm oraz brak jakichkolwiek barier etycznych<sup>6</sup>.

Pierwowzorem indywidualizmu był egoizm ekonomiczny kształtowany przez zasady wolnorynkowej gospodarki i wolnej konkurencji. Z biegiem czasu postawy egocentryczne przeniesione zostały na płaszczyznę społeczną i polityczną. Jedną z konsekwencji indywidualizmu jest absolutyzacja subiektywizmu, w perspektywie której „prawdziwe” staje się to, co dana jednostka sądzi lub chce, by było prawdziwe. Kreacja własnego „ja” sprawia, że wszystko zaczyna być względne. Relatywizm dopuszcza zmienność ocen norm i wartości logiczno-poznawczych, etycznych i estetycznych. Filozofia relatywizmu odrzuca prawdy i wartości absolutne, zaś prezentowana zmienność ocen i poglądów wynikać może z kontekstu bądź poglądów określonych grup społecznych lub osób. Pozytywny lub negatywny stosunek do innych osób, odmienna ocena określonej sytuacji lub zdarzenia, różniąca się istotnie interpretacja przepisu prawa stanowić mogą przykłady relatywizmu i subiektywizmu. Racjonalność traci uniwersalny charakter wraz z rozproszeniem porządku racjonalnego i w konsekwencji o tym, co jest racjonalne czy irracjonalne, decydują jedynie oceny subiektywne. Modne jest obecnie relatywizowanie dosłownie wszystkiego: kryteriów zdrowia fizycznego, zdrowia psychicznego, wartości i norm moralnych, a nawet statusu i godności osoby ludzkiej.

Ponadnormatywna wolność człowieka, której objawami są np. swoboda obyczajowa i bezstresowość życia, wydaje się potwierdzać cechę skrajnego liberalizmu. Postawy skrajnie liberalne akcentują tzw. wolność anarchiczną, rozumianą jako wolność od wszelkich norm, zasad czy zobowiązań. Liberalne rozumienie „wolności” oparte jest na iluzorycznym założeniu, iż można stworzyć społeczeństwo, w którym wszyscy mają prawa, ale nikt nie ma obowiązków. Obserwowana często ignorancja wszystkiego i wszystkich oraz postawy skrajnie roszczeniowe są wyrazem buntu wobec rzeczywistości i zarazem negacją istniejącego ładu i porządku społecznego.

<sup>6</sup>Furmanek W., *Antropoinfosfera współczesnego człowieka*, „Dydaktyka Informatyki” 2013, Tom 8, s. 49–73.



Symptomatyczną cechą społeczeństwa jest ambiwalentna postawa wobec ludzkiego rozumu i myślenia. Z jednej strony nadzwyczaj szybki rozwój naukowo-techniczny oraz przeświadczenie o nieograniczonych możliwościach ludzkiego rozumu, z drugiej strony brak zdolności racjonalnego myślenia, bez troska i pustka aksjologiczna oraz tzw. funkcjonalna dysfunkcyjność stanowią zaprzeczenie „głoszonej” potęgi ludzkiego rozumu. Praktycznie „wdrażany w życie” jest rodzaj intelektualnej „schizofrenii”, cywilizacyjno-polityczna poprawność wymaga bowiem, by współczesny człowiek posługiwał się myśleniem naukowym i logicznym w odniesieniu do świata rzeczy (technicznym *sensu stricto*)<sup>7</sup>.

Natomiast w odniesieniu do własnej rzeczywistości ma prawo kierować się myśleniem magicznym, życzeniowym lub pozytywnym zamiast myśleniem realistycznym i logicznym.

W minionych epokach człowiek funkcjonował głównie na podstawie tego, kim był oraz jakimi cechami, zdolnościami czy umiejętnościami dysponował. Jego sytuacja zależała przede wszystkim od tego, co osiągnął w pracy nad sobą. On i jego najbliższe otoczenie odgrywali zwykle decydującą rolę w wychowaniu, procesie identyfikacji i socjalizacji, w wyborze filozofii i drogi życia. Obecna szybkość przemian technicznych wymusza konieczność ciągłego dostosowania człowieka do zmieniających się realiów życia i pracy. Powoduje, iż posiadanie określonej wiedzy, kwalifikacji i umiejętności nie gwarantuje długookresowej względnej stałości i stabilizacji zawodowej i życiowej. Źródłem sukcesu staje się między innymi szybkość adaptacji oraz akceptacja wieloaspektowo rozumianej zmienności. Coraz mniej znaczące są: uczciwa praca, realna wiedza i kompetencje. Coraz większego znaczenia nabierają umiejętności w zakresie kreowania własnego wizerunku oraz ponadczasowa metodyka rozwiązywania problemów — sterowania ludźmi. Wiedzę jednostki zastępuje tzw. umiejętność „pracy” w zespole, dysfunkcyjność procesowa — powołanie pełnomocnictwa, uczciwość — tzw. zaradność życiowa, prawda zdominowana zostaje przez techniki negocjacji, półprawdy oraz niedopowiedzenia.

Zaprezentowane cechy osobowościowe człowieka stanowią tzw. syndrom skutków przemian cywilizacyjnych. Akcentowane znaczenie techniki w procesach socjalizacji wydaje się dużym uproszczeniem, ponieważ ukształtowanie skrajnie nieodpowiedzialnych postaw koreluje z liberalizmem wychowania, relatywizmem edukacji oraz socjotechniką konsumpcjonizmu. Kreowane hasła tzw. bezstresowego wychowania, swobody obyczajowej („Róbta, co chceta”) oraz

<sup>7</sup> Dziewiecki M., *Człowiek i Bóg w ponowoczesności*, „Cywilizacja” 2013, Tom 45, s. 144–159.

beztroski życia („życie na luzie”) przynoszą efekty w postaci poczucia bezradności i dysfunkcyjności życiowej, braku perspektyw i pustki aksjologicznej<sup>8</sup>.

Z przeprowadzanych badań wynika, że liczba internautów rośnie bardzo szybko, zwłaszcza w wieku dojrzewania. Według oficjalnego dokumentu RFC 1463 na Internet składają się trzy elementy<sup>9</sup>:

- 1) połączone sieci oparte o protokoły TCP/IP,
- 2) społeczność, która używa i rozwija tę sieć,
- 3) zbiór zasobów znajdujących się w tej sieci.

Ta trójelementowa definicja wprowadza dobre rozróżnienie między technicznym, społecznym i informacyjnym aspektem Internetu. Elementy te są ściśle ze sobą powiązane, bowiem korzystanie z Internetu to nic innego jak działanie członków społeczności za pomocą Sieci, mające na celu odnalezienie i wykorzystanie znajdujących się w niej zasobów informacyjnych. Użytkownicy Internetu tworzą swoistą społeczność — „społeczność internetową”.

Amerykańscy psychologowie donoszą jednak, że korzystanie z Internetu może mieć także bardzo negatywne skutki w formie uzależnienia od chat-roomów, kompulsywnym sprawdzaniu poczty i nieposkromionej chęci surfowania. Według badań Center for On-line Addiction przeprowadzonych na grupie ponad 17 tys. osób, 6% internautów zdradza zachowania kwalifikujące się do leczenia, a blisko 30% korzysta z Internetu aby „uciec od złych myśli”. Jest to prosta droga do uzależnienia. Inni mogą wpaść w kolejne sidła, które Amerykanie nazywają „web rage”, co po polsku oznacza „sieciovą wściekłość” lub „sieciovą furię”, będącą skutkiem frustracji i stresu, przy czym najbardziej stresogenne jest wyszukiwanie informacji za pomocą standardowych wyszukiwarek i katalogów. Według ostatnich danych 36% użytkowników Internetu spędza około 2 godzin tygodniowo na wyszukiwaniu potrzebnych informacji, z czego aż 71% badanych wyznało, że denerwują się (gniew, złość, bezsilność, zniechęcenie, napięcie psychiczne, poty itp.) podczas korzystania z serwisów wyszukiwawczych. Blisko połowa badanych (46%) przyznała, że problemy ze znalezieniem szczegółowych informacji wyprowadzają ich z równowagi.

Chociaż Internet powstał już ponad 30 lat temu, a od kilku lat gwałtownie rośnie jego popularność, to nadal naukowcy nie są w stanie dokładnie ocenić wpływu Sieci na użytkowników, a przede wszystkim odpowiedzieć na podstawowe pytanie: „czy można się uzależnić od informacji?”. Zdania psychiatrów i psychologów są podzielone, aczkolwiek odpowiedź twierdząca ma znacznie więcej zwolenników. Jeżeli tak, to odkryte na początku lat dziewięćdziesiątych zjawisko uzależnienia od Internetu staje się zagrożeniem także i w Polsce.

<sup>8</sup> Kęsy M., *Przemiany cywilizacyjne i kulturowe społeczeństwa informacyjnego*, „Edukacja — Technika — Informatyka” 2017, Nr 2(20), s. 248–255.

<sup>9</sup> Adamczyk M., *Randka z klawiaturą*, „Wprost” 2002, Nr 27(1023), s. 54–56.



Wciąż brak oficjalnej nazwy dla tego nałogu. Używa się np. takich terminów, jak:

- siecioholizm (*netaholics*) lub siecioletność (*netaddiction*),
- cyberzależność (*cyberaddiction*) lub cybernałóg,
- internetoholizm, internetozależność, uzależnienie internetowe lub uzależnienie od Internetu (*Internet addiction*)<sup>10</sup>,
- uzależnienie komputerowe (*computer addiction*),
- zaburzenia spowodowane zależnością od Internetu (*Internet Addiction Disorder-IAD*),
- infoholizm, infozależność (*information addiction*).

Z pewnością dwa pojęcia można wykluczyć, albo z powodu zbyt szerokiego zakresu, tzn. „infoholizm”, albo z powodu zbyt wąskiego — „uzależnienie komputerowe”. Zgodnie z duchem języka polskiego oraz uniwersalną propozycją definicyjną klasyfikacji ICD-10, najbardziej adekwatną nazwą wydaje się „zespół uzależnienia od Internetu” (ZUI) lub „zespół uzależnienia internetowego” (w skrócie też ZUI). Polskie synonimy Internetu to „Sieć”, „Globalna Pajęczyna”, „Światowa Pajęczyna” lub „Globalna Wioska”.

Prawdopodobnie pierwszym specjalistą, który w roku 1995 dostrzegł zagrożenie ze strony Internetu, był nowojorski psychiatra Goldberg, ale odmawiał uznania tego zjawiska za uzależnienie. Jego obawy potwierdziły jednak rok później wyniki badań K.S. Young, uważanej obecnie za największy autorytet światowy w dziedzinie cyberpsychologii. Nie bez powodu używała ona takich określeń, jak „patologiczne nadużywanie Internetu”, „złapani w Sieć” czy wreszcie „uzależnienie internetowe”, traktowane jako zaburzenia zachowania o charakterze klinicznym.

Young wyróżnia pięć typów uzależnienia związanego z komputerem: erotomanię internetową (*cybersexual addiction*), uzależnienie od internetowych kontaktów społecznych (*cyber-relationship addiction*), uzależnienie od sieci internetowej (*net compulsions*), uzależnienie od komputera (*computer addiction*) i przeciążenie informacyjne, czyli przymus pobierania informacji (*information overload*). W oparciu o zaadoptowane przez siebie dla celów pracy kryteria diagnostyczne, wywodzące się z opisu patologicznego hazardu według DSM-IV (1994), utworzyła 8-pytaniowy test selekcyjny badanych na dwie grupy: uzależnionych (396 osób) i normalnych użytkowników Internetu (100 osób). Tak duża dysproporcja liczebna wynikała z faktu, iż badani byli ochotnikami, którzy zgłosili się, gdyż sami uważali się już za uzależnionych. Podobnie należy traktować wyniki osiągnięte przez polskich internautów — 36,8% potencjalnie

<sup>10</sup> Black D.W., Belsare G., Schlosser S., *Clinical features, psychiatric comorbidity, and health-related quality of life in persons reporting compulsive computer use behavior*, „Journal of Clinical Psychiatry” 1999, Tom 60, s. 839–844.

uzależnionych, głównie w wieku 16–20 lat (39,6%) i 21–25 lat (23,7%) — jakie zamieszczone są na prywatnej stronie internetowej K. Wojteczki<sup>11</sup>. Tam można za pomocą Testu Kimberly S. Young sprawdzić czy nie grozi nam uzależnienie od Internetu. Udzielenie twierdzącej odpowiedzi na pięć spośród ośmiu pytań przemawia za istnieniem uzależnienia od Internetu. Należy podkreślić, że o ile podobne modele zależności, pomijając oczywiście alkohol i inne substancje psychoaktywne, były już weryfikowane empirycznie dla m. in. uzależnienia od maszyn, zależności komputerowej, nałogowego oglądania TV lub obsesyjno-kompulsyjnego stosunku do gier video, o tyle badania autorki nad zależnością od Internetu były pionierskie.

Biorąc pod uwagę wyniki badań Young, a także podsumowując rezultaty uzyskane dotychczas przez innych badaczy (por. Black i in., 1999; Brenner, 1997; Holmes, 2000; Kandell, 1998; Kraut i in., 1998; Orzack, 1999; Scherer, 1997; Turkle i Kiesler, 1997; Wallace, 2001) oraz uwzględniając artykuły on-line wielu pozostałych psychiatrów, psychologów i psychoterapeutów (np. Davisa, Pollacka, Robertsa, Smitha, Sulera, Walthera) zawarte na różnych stronach www.

W oparciu o kryteria diagnostyczne proponowane w DSM-IV (1994) można zespół uzależnienia od Internetu (ZUI) rozpatrywać jako nieprawidłowy sposób korzystania z Sieci, prowadzący do istotnego zakłócenia czynności psychicznych i zaburzenia zachowania się, przejawiających się w okresie minionych 12 miesięcy co najmniej trzema spośród następujących objawów:

1. Tolerancja, rozumiana jako:
  - potrzeba coraz dłuższego czasowego korzystania z Internetu celem uzyskania zadowolenia i/lub,
  - wyraźny, stopniowy spadek satysfakcji osiągniętej przez tę samą ilość czasu przebywania w Sieci.
2. Objawy odstawienia manifestujące się:
  - a) zespołem abstynencyjnym wyrażającym się w formie co najmniej dwóch z następujących objawów, występujących w okresie od kilku dni do 1 miesiąca po zaprzestaniu lub ograniczeniu korzystania z Internetu:
    - pobudzenie psychoruchowe,
    - niepokój lub lęk,
    - wyraźne obniżenie nastroju,
    - obsesyjne myślenie o tym co się dzieje w Sieci,
    - fantazje i marzenia senne na temat Internetu,
    - celowe lub mimowolne poruszanie palcami w sposób charakterystyczny dla pisania na klawiaturze<sup>12</sup>,

<sup>11</sup> Źródło: <http://www.infoholizm.prv.pl/>, odczyt 25.11.2018 r.

<sup>12</sup> Dębek P., *Złapani w Sieć*, „CHIP” 2000, Tom 4, s. 48–53; DSM-IV. Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders, 4th ed., APA, Washington 1994.

- b) korzystaniem z Sieci celem uniknięcia przykrych objawów abstynencyjnych po „odstawieniu” Internetu.
3. Częste przekraczanie planowanego wcześniej czasu korzystania z Internetu.
  4. Utrwalona potrzeba lub nieudane próby ograniczania lub zaprzestania korzystania z Internetu.
  5. Poświęcanie dużej ilości czasu na wykonywanie czynności związanych z Internetem (np. kupowanie książek na temat Sieci, testowanie nowych przeglądark, stron www, porządkowanie ściągniętych z Internetu materiałów, plików, programów itp.).
  6. Zmniejszanie lub rezygnowanie z aktywności społecznej, zawodowej lub rekreacyjnej na rzecz Internetu.
  7. Korzystanie z Internetu pomimo świadomości doświadczania trwałych bądź narastających problemów somatycznych (fizycznych), psychologicznych lub społecznych, spowodowanych lub nasilających się w związku z korzystaniem z Sieci (np. ograniczenie czasu snu, występowanie problemów rodzinnych, spóźnianie się do pracy i na spotkania, zaniedbywanie obowiązków, rezygnacja z innych istotnych działań).

Opierając się na kryteriach diagnostycznych uzależnień według ICD-10 proponuje się, aby siecioholizm — czyli odpowiednik naszego terminu „zespół uzależnienia od Internetu” (ZUI) — rozpoznawać wówczas, kiedy w okresie ostatniego roku stwierdzono obecność co najmniej trzech z następujących objawów:

1. Silną potrzebę lub poczucie przymusu korzystania z Internetu.
2. Subiektywne przekonanie o mniejszej możliwości kontrolowania zachowań związanych z Internetem (tj. osłabienie kontroli nad powstrzymaniem się od korzystania z Internetu oraz nad długością spędzania czasu w Sieci).
3. Występowanie niepokoju, rozdrażnienia czy gorszego samopoczucia przy próbach przerwania lub ograniczenia korzystania z Internetu oraz ustępowanie tych stanów z chwilą powrotu do Sieci.
4. Spędzanie coraz większej ilości czasu w Internecie celem uzyskania zadowolenia lub dobrego samopoczucia, które poprzednio osiągało się w znacznie krótszym czasie.
5. Postępujące zaniedbywanie alternatywnych źródeł przyjemności lub dotychczasowych zainteresowań na rzecz Internetu<sup>13</sup>.
6. Korzystanie z Internetu pomimo szkodliwych następstw (fizycznych, psychicznych i społecznych) mających związek ze spędzaniem czasu w Internecie.

---

<sup>13</sup> Dębek P., *op. cit.*

Oba kryteria diagnostyczne określają więc jeden rok jako minimalny przedział czasowy korzystania z Internetu.

Istnieje ogólna zgodność rezultatów badań odnośnie do rodzaju usług internetowych, które grożą szybkim powstaniem uzależnienia. Należą do nich: IRC (*Internet Relay Chat*), czyli pogawędki (chat) w kawiarni wirtualnej, gry on-line, grupy dyskusyjne i przeglądanie pornograficznych stron www. Zdaniem wielu autorów, szczególnie problematyka seksualna, zarówno w formie erotycznych rozmów wirtualnych, jak i oglądania pornografii, stwarza potencjalne niebezpieczeństwo uzależnienia od Internetu, mimo, że dotyczy to — według ostatnich badań amerykańskich na populacji 9 tys. osób — zaledwie 1% internautów. Obecnie nie ma jeszcze spójnego opisu typu osobowości charakterystycznego dla sieciowego nałogowca. Zwykle wymienia się jako motywy szukanie towarzystwa, sympatii, a nawet miłości (np. wirtualna randka stanowi większą atrakcję od tradycyjnej), nowej tożsamości, ekscytującego przeżycia, akceptacji i dowartościowania, pozbycia się poczucia alienacji, możliwości zachowania anonimowości, szansy odgrywania określonych ról, zwiększenia własnej atrakcyjności, unikania bezpośrednich kontaktów interpersonalnych, odreagowania agresji, erotycznej stymulacji (pornografia), pomagania innym lub wsparcia dla siebie itp. Łączy je jedno: wyraźna tendencja do ucieczki od rzeczywistości i jej codziennych problemów.

W ogólnym bowiem odbiorze, zależność od substancji psychoaktywnych świadczy o degradacji osobowej, natomiast noc spędzona przy komputerze dowodzi posiadania nowoczesnych kwalifikacji.

Do najczęściej opisywanych skutków uzależnienia od Internetu należą:

- zaburzenia relacji interpersonalnych (np. rezygnacja z bezpośredniego kontaktu),
- utrata zainteresowania wszelkimi formami aktywności społecznej,
- zaniedbanie życia rodzinnego,
- zaniedbywanie nauki lub pracy,
- zapominanie o posiłkach,
- zaburzenia w sferze uczuć i emocji,
- utrwalenie postaw egocentrycznych,
- zaburzenia w zakresie własnej tożsamości,
- zawężenie zainteresowań i możliwości intelektualnych,
- zmiana języka (zubożenie, techniczny slang, używanie skrótów),
- zmniejszenie potrzeb seksualnych,
- niekontrolowanie czasu spędzanego w Sieci,
- rezygnacja z innych rozrywek i przyjemności,
- brak troski o własne zdrowie (zarwane noce, nieregularne posiłki) i higienę osobistą,

- kłopoty finansowe (przy korzystaniu z kosztownej Sieci w domu),
- utrata pracy (przy wykorzystywaniu dla swoich potrzeb Sieci w firmie)<sup>14</sup>.

Uzależniony internauta zaczyna spędzać w Sieci coraz więcej czasu, ograniczając do minimum jakiejkolwiek inne formy aktywności. Popada w swoiste ciągi, np. sprawdzanie skrzynki e-mailowej kończy się wielogodzinną wędrówką po Sieci, której nie jest potem w stanie odtworzyć (rodzaj „fugi internetowej”).

Niektórzy psychiatrzy sądzą, że nadmierne korzystanie z Internetu może zaostrzać objawy istniejących już u internautów psychoz lub wynikać z innych zaburzeń psychicznych w postaci np. zespołów depresyjnych, fobii społecznych, narkomanii, braku kontroli popędów, czy też zaburzeń osobowości.

Niezależnie od wymienionych wyżej skutków, uzależnionych internautów charakteryzuje szereg objawów i dolegliwości somatycznych, jak np. pogorszenie wzroku, migrena, tzw. padaczka ekranowa, bóle pleców i karku, niedożywienie, zaburzenia snu, nieprawidłowy oddech, a nawet poważne, inwalidyzujące zmiany fizyczne: zespół kanału nadgarstka, zaniki mięśni grzbietu, mięśni pasa biodrowego, skrzywienia kręgosłupa.

Osoby uzależnione od Internetu wymagają pomocy psychoterapeutycznej, stąd np. w Stanach Zjednoczonych powstało wiele instytucji specjalizujących się w tego rodzaju terapii. Do najbardziej znanych należą The Center for On-Line Addiction w Pittsburghu założone w roku 1995 przez Young oraz Computer Addiction Services w Belmont. Cytowany już psychiatra Goldberg z Columbia University utworzył internetową Grupę Wsparcia dla Osób Uzależnionych od Internetu. Powstała także grupa Anonimowych Siecioholików (ang. *Netaholics Anonymous*).

Opracowano też wersję „Dwunastu Kroków” dla uzależnionych od Internetu, opartą na doświadczeniach Anonimowych Alkoholików. Istnieją również grupy Chataholics Anonymous, czyli osób uzależnionych od rozmów przez Internet<sup>15</sup>.

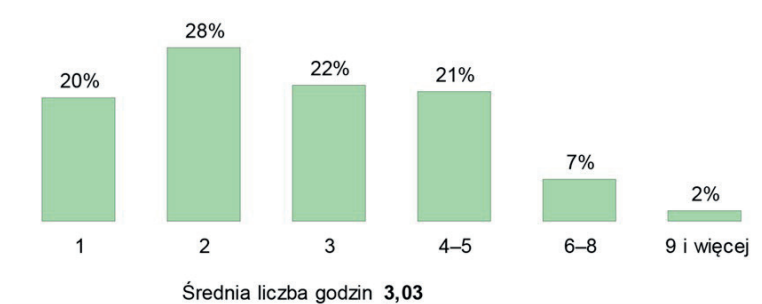
Przeprowadzone w Polsce badania w 2013 r. przez CBOS „Młodzież 2013” wskazują, że zdecydowana większość młodzieży ma własny komputer (78%), co piąty (20%) dzieli ten sprzęt z innymi domownikami, a tylko w nielicznych gospodarstwach domowych młodych ludzi nie ma tego sprzętu (2%). W porównaniu z ostatnim pomiarem odnotowujemy niewielki wzrost odsetka badanych posiadających własny komputer (z 73 do 78%), przy jednoczesnym minimalnym spadku odsetka ankietowanych dzielących ten sprzęt z innymi domownikami (z 23 do 20%). Z dostępnych danych wynika, że w latach 1998–2008 gwałtownie rósł odsetek młodych ludzi posiadających komputer na własność, natomiast

<sup>14</sup>ICD-10. Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne. UWM „Vesalius”, IPiN, Kraków-Warszawa 1997.

<sup>15</sup>Griffiths M., *Technological addictions*, „Clinical Psychology Forum” 1996, Tom 15, s. 161–162.

począwszy od 2008 roku utrzymuje się on na względnie stabilnym poziomie. W tym roku po raz pierwszy zapytaliśmy ankietowanych o to, czy posiadają tablet. Okazuje się, że co piąty ankietowany (21%) ma swój własny tablet, a co siódmy (14%) dzieli ten sprzęt z innymi domownikami. Większość młodzieży (63%) ma na swój własny sprzęt audio (wieżę, magnetofon, odtwarzacz CD), iPod'a lub inny odtwarzacz mp3 (57%), choć zaznaczyć należy, że w ciągu ostatnich trzech lat odsetki badanych deklarujących posiadanie tych dóbr spadły. Mimo iż znaczący odsetek (51%) młodych ludzi ma swój własny telewizor, jest on jednak niższy niż przed trzema czy pięcioma laty, co prawdopodobnie związane jest z upowszechnieniem oglądania programów telewizyjnych przez Internet.

Dostęp do Internetu jest wśród młodzieży niemal powszechny: mają go w domu prawie wszyscy badani (97%). Jak wynika z deklaracji, uczniowie spędzają przeciętnie on-line trzy godziny dziennie (średnia 3,03). Jedna piąta (20%) korzysta z sieci na ogół godzinę dziennie, ponad jedna czwarta (28%) — dwie godziny, więcej niż co piąty (22%) — trzy, a zbliżona co do wielkości grupa (21%) — od czterech do pięciu. Nieliczni używają Internetu dłużej: jedna czternasta (7%) — od sześciu do ośmiu godzin dziennie, a dwóch na stu (2%) — dziewięć godzin i więcej<sup>16</sup>.



Rys. 1. Odpowiedzi na pytanie „ile (przeciętnie) godzin dziennie spędzasz w Internecie?”. Wyłączono niekorzystających z Internetu i nieudzielających jednoznacznej odpowiedzi

Źródło: Badanie KBPN.

Z analizy wynika, że chłopcy w ciągu dnia spędzają on-line nieco więcej czasu niż dziewczęta; średni czas korzystania przez nich z Internetu wynosi trzy godziny i dwanaście minut, a w przypadku dziewcząt dwie godziny i pięćdziesiąt trzy minuty; różnica wynosi około dwudziestu minut.

Jedyny w Polsce ośrodek, który od 10 lat zajmuje się różnego rodzaju uzależnieniami od maszyn, to Stołeczne Centrum Odwykowe, gdzie internauci

<sup>16</sup> Raport CBOS, Młodzież 2013, Warszawa 2013.



sami zwrócili się o profesjonalną pomoc. Oddzielną grupę stanowią osoby z „klasycznym” uzależnieniem od komputera.

Terapia zespołu uzależnienia od Internetu jest bardzo podobna do programów leczenia uzależnienia od alkoholu czy patologicznego hazardu. Pomocne w terapii jest także przygotowanie szczegółowego planu dnia, a w nim przede wszystkim określenie ram czasowych korzystania z Internetu, a także innych codziennych aktywności, łącznie z wypoczynkiem.

Bez wątplenia Internet jest także miejscem pracy wielu ludzi. Dlatego dopóki przebywanie w sieci ma obiektywną i uzasadnioną przyczynę, to bez względu na ilość spędzanego w niej czasu nie można mówić o uzależnieniu. Problem pojawia się z chwilą utraty kontroli nad czasem i sposobem użytkowania tego medium<sup>17</sup>.

Z perspektywy uczestnika procesów kształtowania dzieci i młodzieży narażonych na te same zagrożenia co dorośli wnioskuję, że już edukacja wczesnoszkolna jest bardzo ważnym etapem na drodze wychowania dzieci do techniki, między innymi dlatego, że podstawowym założeniem procesu wychowania do techniki (kształcenia ogólnotechnicznego, edukacji technicznej), jest wprowadzanie dzieci w otaczającą ich technosferę, obecnie zdominowaną przez zróżnicowane media. Powszechny dostęp do Internetu niezależnie od wieku dynamizuje zagrożenia od najmłodszych lat dziecka. W procesie edukacji technicznej rozwój ten sprowadza się do:

- nabywania i rozwijania umiejętności posługiwania się prostymi narzędziami i kształtowania nawyków społecznego współżycia,
- rozwijania poznawczych możliwości uczniów tak, aby mogli oni przechodzić od dziecięcego do bardziej dojrzałego i uporządkowanego rozumienia świata,
- umacniania wiary dziecka we własne siły i w zdolność osiągnięcia wartościowych i trudnych celów,
- rozwijania u dziecka umiejętności poznawania siebie oraz otoczenia rodzinnego, społecznego, kulturowego, technicznego i przyrodniczego, dostępnego jego doświadczeniu,
- rozwoju wyobraźni i ekspresji werbalnej,
- rozwijania samodzielności, obowiązkowości.

Efektywność procesu edukacji technicznej w nauczaniu początkowym zależy od tego, czy nauczyciel potrafi spośród wielu treści nauczania zgrupowanych w odpowiednie obszary edukacyjne wybrać te, które są najwartościowsze z punktu widzenia procesu wychowania do techniki.

<sup>17</sup> Źródło: <http://www.psychologia.net.pl/>, odczyt 27.11.2018 r.

Analizując rozwój dziecka w wieku wczesnoszkolnym uznaje się, że jedną z podstawowych prawidłowości tego procesu jest przekształcanie działalności zewnętrznej, praktycznej dziecka, w wewnętrzne czynności umysłowe. Wymaga przede wszystkim to działania na przedmiotach.

W okresie wczesnoszkolnym bardzo ważną rolę odgrywają rodzice i opiekunowie dzieci, którzy umożliwiają dostęp do przedmiotów typu komputer i smartfon wprowadzając w ten sposób wychowanków w świat Internetu. Z jednej strony pozwalają rodzicom i opiekunom na znalezienie czasu dla siebie a z drugiej wpisują dzieci w schematy mogące je uzależnić. Najbardziej niebezpieczną staje się sytuacja gdy rodzice i opiekunowie sami uzależnili się od Internetu i przekazują taki wzorzec dzieciom. W tym wieku zdecydowaną rolę odgrywają różne dziecięce gry. Występują dysfunkcje u niektórych dzieci i zaleca się korzystanie np. z gier ortograficznych aby przyswoić znajomość języka. Takie wykorzystanie jeśli nie wymyka się spod kontroli zbaczając na poświęcanie coraz większej ilości czasu na inne gry posiada swoje zalety.

Człowiek współczesny jest ustawicznie zmuszany do rozumienia i opanowania techniki, zarówno w wymiarze teoretycznym, jak praktycznym, stąd też, przygotowanie jednostki do funkcjonowania w otaczającej rzeczywistości technicznej rozpoczyna się już na etapie edukacji szkolnej. Ludzie zmieniają się w rezultacie nagromadzonych doświadczeń. Z chwilą gdy wydarzenia są zarejestrowane w organizmie, poszczególne jednostki niezmiennie abstrahują od śladów tych doświadczeń. I tworzą bardziej pełne, jak również bardziej udoskonalone kategorie dla interpretacji nowych wydarzeń System rejestrowanych wiadomości nie tylko się powiększa, lecz z czasem reorganizuje się, z coraz bardziej krzyżującymi się odniesieniami. Dorośli są nie tylko bardziej skomplikowani niż dzieci, ale bardziej różnią się między sobą i bardziej się zmieniają w miarę przechodzenia od okresu młodości do późnej starości. Dlatego tak ważnym staje się wychowanie i techniczne przygotowanie jednostki w procesie dorastania.

## Bibliografia

1. Adamczyk M., *Randka z klawiaturą*, „Wprost” 2002, Nr 27(1023).
2. Black D.W., Belsare G., Schlosser S., *Clinical features, psychiatric commorbidity, and health-related quality of life in persons reporting compulsive computer use behavior*, „Journal of Clinical Psychiatry” 1999, Tom 60.
3. Borkowski R., *Cywilizacja — technika — ekologia. Wybrane problemy rozwoju cywilizacyjnego u progu XXI wieku*, wyd. AGH, Kraków 2001.
4. Czerniachowicz B., Marek S., Szczepkowska M., *Główne uwarunkowania funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw przyszłości*, (w:) S. Marek, M. Białasiewicz (red.), *Podstawy nauki o organizacji*, Wyd. PWE, Warszawa 2008.

5. Daszkiewicz W., *Kulturowe meandry konsumpcji*, „Cywilizacja” 2013, Tom 45.
6. Dębek P., *Złapani w Sieć*, „CHIP” 2000, Tom 4.
7. DSM-IV. Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders, 4th ed., APA, Washington 1994.
8. Dziewiecki M., *Człowiek i Bóg w ponowoczesności*, „Cywilizacja” 2013, Tom 45.
9. Furmanek W., *Antropoinfospfera współczesnego człowieka*, „Dydaktyka Informatyki” 2013, Tom 8.
10. Golka M., *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, PWN, Warszawa 2008.
11. Griffiths M., *Technological addictions*, „Clinical Psychology Forum” 1996, Tom 15.
12. ICD-10. Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne, UWM „Vesalius”, IPiN, Kraków-Warszawa 1997.
13. Kęsy M., *Przemiany cywilizacyjne i kulturowe społeczeństwa informacyjnego*, „Edukacja — Technika — Informatyka” 2017, Nr 2(20).
14. Raport CBOS, *Młodzież 2013*, Warszawa 2013.
15. Szewczyk A., *Spółczesność informacyjna — nowa jakość życia społecznego*, PWN, Warszawa 2007.
16. *Wielki słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2018.

## **Threats of education in the process of civilization changes — selected issues**

### **Abstract**

In the process of civilization changes closely related to the technological progress of the individual, the dynamics of human-machine-human-machine interaction increases. These phenomena constitute research challenges for many fields and disciplines of science. This study deals with selected issues in the area resulting from the interaction of the individual and the Internet.

Keywords: civilization changes; Internet addiction; raising children in the process of civilization change.

